

11 12 A
BIBLIOTEKA POLSKA.

HERBY RYCERSTWA POLSKIEGO,

SPISANE PRZEZ

Bartosza Paprockiego.

Zeszyt dwunasty, trzynasty i czternasty.

WYDANIE

KAZIMIERZA JÓZEFA TUROWSKIEGO.

KRAKÓW.

NAKŁADEM WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI POLSKIEJ.

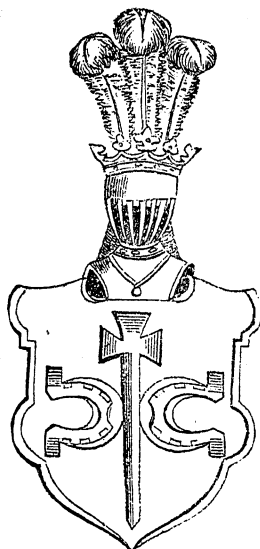
CZCIONKAMI „CZASU.”

1858.

Główny skład dla

Królestwa polskiego i Cesarstwa rosyjskiego
W księgarni **Gustawa Gebethnera i Spółki** W WARSZAWIE.

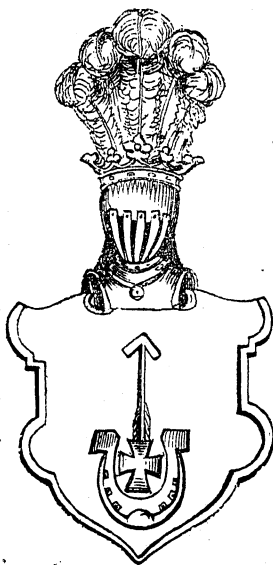
12.



O KLEJNOCIE ŁŻAWIA który od Beliny początek ma, jeśli przyjęt od hetmana ZELISŁAWA jako to niektórzy twierdzą, jeśli też za przewinienie wzięto podkowę jedną, tego dostatecznie wiedzieć żaden nie może; ale iż jest właśnie w Polsce nabyty, i od tego ma udzielenie albo oddzielenie, to jest prawdziwa; w hełmie trzy pióra. A iż jest podobny Ostoi herbowi starodawnemu, dla tego potomstwo zaniedbawa podków, a miesiące kładą na ich miejsce, podle miecza albo krzyża. Przeto ja wiedzieć nie mogę ktoby tego herbu w tym wieku używał, wszakoż to wiem pewnie, że jest wiele rycerstwa tej famlii.

W Krakowie na zamku *epitaphium* opowiada tego herbu Jana Boturzyńskiego: *Anno 1324 die Saturni 13 Augusti, venerabilis vir Joannes Bothurzynski, canonicus hujus ecclesiae, Cracoviae obiit, et hic ante ingressum capellae Sancti Nicolai, seu capitularis*

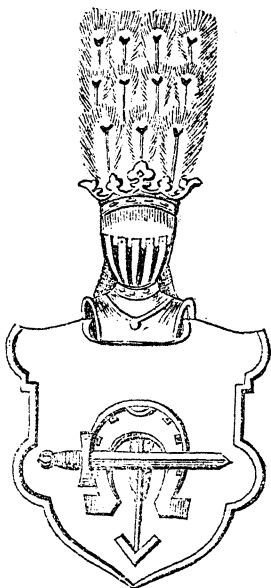
sub lapide cum circumferentiis cupreis sepultus est, et requiescat in sancta pace.



O KLEJNOCIE BIALINA tak jakom ci pisał w księgach pierwszych, że ma początek od Jastrzębca, tak i teraz inaczej go okazać nie mogę, tylko że mu tę strzałę przydano albo hełm od kusze, który on był misternie przystroiwszy, ogień weń wprawił, a strzelał na obóz nieprzyjacielski, który zapalił, potem ich poraził mężnie, tak jakoś czytał w Gniaździe Cnoty o tem szeroko. Potomstwa w Mazowszu barzo wiele tego herbu, wszakoż prze dalekość a nieznacność ich znać ich nie mogę, ani tam o nich wiedzieć.







O KLEJNOCIE NIEZGODA starodawnym, który od herba Dołęga oderwan, a to dla tego, że był brata zabił, wyjęto mu krzyż, a na jego miejsce przez podkowę miecz położono. Kładą go niektórzy w polu czerwonym, ale ma być w polu błękitnym, jako i wszystkie podkowy. A tego obaczywszy własność, czytać będziesz o potomstwie, które znać i wiedzieć o niem mogę.

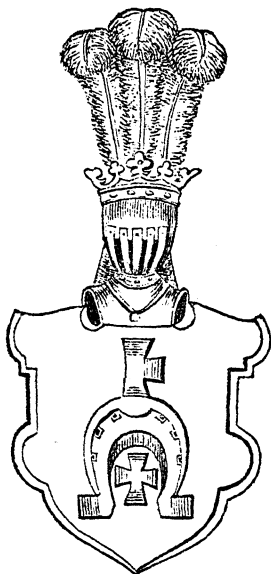
Kłoniccy w Prusiech dom znaczny i rozrodzony.

Łętowsy tamże w Prusiech dom starodawny i rozrodzony.

Radoszewscy, z których był Marcin wieku mego znacznym w domu tym.

Mińkowscy tamże tegoż klejnotu używają. Był Jarosz Mińkowski także wieku mego w tym domu znacznym.

O inszych prze dalekość wiedzieć nie mogę, których jest wiele w różnych województwach, zwłaszcza w Mazowszu.



O KLEJNOCIE KRZYWDA, który tak dawne skrypta tem nazwiskiem opowiadają, ten ma początek od Lubicza, jeśli przyjęt, albo też za jakie ukrzywdzenie krzyża połowicę odjęto, tego dostatecznie wiedzieć nie mogę.

Owa iż tego krzyża różno używają, jedni w podkowie, drudzy na wierzchu podkowy. Nie kładą drudzy krzyża w podkowę, jest szlachty barzo wiele co go takim kształtem używają. O tych, obaczywszy własność herbu, czytać będziesz; też ma być w polu błękitnym.

Lazowscy w drohickim powiecie dom rozrodzony. Był Andrzej Lazowski podstarościm wołkowiskim.

Kieszkowscy w radomskim powiecie dom rozrodzony.

Pogorzelscy w Mazowszu dom rozrodzony.

Danowscy w powiecie wyskim, wszakoż ci w podkowie pół krzyża noszą, a na wierzchu cały krzyż.

Sankowscy z łukowskiego powiatu, dom rozrodzony.

Sieniccy od Nura, dom starodawny.

Święciccy z wieluńskiego powiatu, wszakoż krzyża nie mają w podkowie, a ci przyjęci byli od Pobożan.